

RECENZJA

Pracy doktorskiej Pani mgr Agaty Kosmacz z dziedziny sztuk plastycznych w dyscyplinie artystycznej sztuki piękne, zrealizowanej pod opieką promotorską dr hab Arkadiusza Marcinkowskiego, prof. Akademii Sztuki w Szczecinie, wszczętej 9 marca 2017 roku na Wydziale Sztuki Uniwersytetu Technologiczno Humanistycznego w Radomiu.

Jestem pod wielkim wrażeniem dwóch obiektów książkowych autorstwa Pani Agaty Kosmacz. Obie książki zostały zaprojektowane z wybitną kulturą edytorską. Obcowanie z takimi bytami to niezwykła przyjemność i powód do satysfakcji. Moje zachwyty dotyczą finezyjności, logiki, perfekcyjności formy. Ale gdy zaczynam zagłębiać się w bardzo gęstą treść, poziom mojego zachwyty rośnie. Portfolio, dysertacja doktorska, dzieło wypełnione są niezmierną ilością szlachetnych „perełek“.

Podstawowe dane o doktorantce

Życiorys

Pani Agata Kosmacz urodziła się w Szczecinie w roku 1980, gdzie ukończyła Liceum Mariackie w roku 1999. Przez dwa lata studiowała historię sztuki i muzealnictwo na kierunku Ochrona Dóbr Kultury na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu.

W 2001 roku rozpoczęła studia w Wyższej Szkole Sztuki Użytkowej w Szczecinie na kierunku Grafika Użytkowa. Pracę dyplomową, opracowanie graficzne książki Wiktora Pilewina pod tytułem: „Życie owadów”, obroniła w pracowni profesora Grzegorza Marszałka. Od 2009 roku jest zatrudniona na Zachodniopomorskim Uniwersytecie Technologicznym w Szczecinie. Obecnie prowadzi zajęcia z Podstaw projektowania grafiki wydawniczej, wcześniej była asystentką na przedmiotach: Struktury wizualne, Psychofizjologia widzenia oraz Komunikacja wizualna.

W 2006 roku odbyła Akademicki Kurs Typografii na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

Zajmuje się projektowaniem wydawnictw i projektowaniem graficznym, oraz sporadycznie projektowaniem wystaw muzealnych.

Mieszka i pracuje w Szczecinie, miejscu/mieście, które stało się leitmotivem jej dysertacji doktorskiej.

Ocena dorobku artystycznego

Pani Agata mimo młodego wieku zachwyca ilością, a w szczególności jakością dokonań z obszaru sztuki projektowej. Moją wiedzę czerpię z wirtuozersko zaprojektowanego portfolio. Jako projektantka czerpie z wszelkich dostępnych dzisiaj języków, mediów w kreowaniu komunikacji wizualnej. Logicznie i zasadnie użyta grafika wektorowa, zderzona z grafiką rastrową, wysmakowana narracja fotograficzna połączona z wykwinicie wyrefinowaną typografią tworzą wręcz komplementarną całość. Szczególne wrażenie robią na mnie kompozycje liternicze, które odgrywają pierwszoplanową rolę w spektaklach graficznych Pani Agaty.

Wszystkie składowe połączone są z niezwykłą pieczołowitością i starannością, budując poczucie metaficznej harmonii. Te bardzo wysublimowane dania z artystycznej kuchni Pani Agaty powinny być oznaczone gwiazkami Michelena.

Sztuka projektowa zazwyczaj kojarzona jest z funkcją pragmatyczną, ale szlachetność i doskonałość tej "usługowej" materii, wynosi ją na niebotyczne poziomy "czystej" sztuki.

Oto kilka wierszy z **dokumentacji** dokonań projektowo artystycznych. Autorka ma ich bez liku ale jako osoba niezwykle skromna –tak miemam, nie zabiega intensywnie o publiczne odsłony swojej twórczości.

Poniżej wykaz:

2017_ Wystawa razem z Dorotą Tołłoczko "STRUKTURY ASOCJACYJNE", Galeria R+, Akademia Sztuki w Szczecinie

2017_ Wystawa razem z Martą Garbaczewską "POST KRIPTUM" Galeria Przedmiotu, Zamek Książąt Pomorskich w Szczecinie

2017_ Udział w wystawie zbiorowej "KONSTRUKCJA/MATERIA", Muzeum Techniki i Komunikacji w Szczecinie

2017_ Udział w wystawie zbiorowej "WĘDROWANIE", Galeria ZPAP, Szczecin

2016_ Udział w wystawie zbiorowej "BETWEEN" Galeria ZPAP, Szczecin

2016_ Udział w wystawie zbiorowej 'SHAKESPEARE NOW!' Contemporary Book Art, Liverpool Central Library

2015_ Kuratorka wystawy prac studenckich "CICHE CZYTANIE NA GŁOS", Książnica Pomorska w Szczecinie

2015 _ Kuratorka prezentacji prac studenckich przy OK.SUPER.MARKET, Łasztownia w Szczecinie

2011 _ Wystawa indywidualna 'BOOK ON THE ELEMENTS' / Schloss Broellin

2011 _ Wyróżnienie w konkursie 'ARTISTS' BOOKS ON TOUR', udział w wystawie pokonkursowej / MAK Wiedeń

2010 _ Kuratorka warsztatów i wystawy STETTINER W./ WESTIWAL Szczecin

2009 _ Udział w festiwalu INSPIRACJE, instalacja BOOK ON SPACE / Szczecin

2006 _ Wystawa zbiorowa studentów WSSU / Schloss Broellin

2005 _ Wystawa zbiorowa z okazji 10-lecia WSSU/ Zamek Książąt Pomorskich w Szczecinie
2005 _ Udział w międzynarodowym projekcie GALERIE AUTOMATIQUE
2005 _ Wystawa zbiorowa przy Festiwalu Fotografii Kreatywnej INSPIRACJE, Polskie Radio, Szczecin
2004 _ Wystawa zbiorowa studentów WSSU, Urząd Miejski Szczecin
2003 _ Plener SZTUKA I OGRÓD / Schloss Broellin
2002 _ Wyróżnienie na Festiwalu Plakatu w Krakowie, za plakat :„Poland - tradition and modernity”
2002 _ Wystawa zbiorowa studentów WSSU, Miejsce Sztuki Officina, Szczecin

Ocena dysertacji pisemnej

Czytam raz tekst Pani Marty, czytam drugi raz, uważnie, by nie uronić żadnej „literki”. Buduje mi się zachwycający obraz idei przełożonej na wyszukane, logiczne słowa w tekście Doktorantki. Poziom nienachalnej, ale oczywistej erudycji budzi szacunek. Pobieźnie policzyłem przytoczone w pracy nazwiska myślicieli, artystów, osobowości, z różnych epok trwania naszej cywilizacji, których refleksje przywołuje Autorka – jest ich pięćdziesiąt dziewięć. Cytowane refleksje w sposób metodyczny, żelaźnie konsekwentny prowadzą nas do celu, którym jest czytanie miasta „SATZSPIGEL. SYMBOLICZNA PRZESTRZEŃ KSIĄŻKI”

Miastem tym jest ukochany chyba przez Panią Agatę, Szczecin.

Zdumiewa precyzja, perfekcyjność, logiczność, konsekwencja „śledztwa”, które zostaje przeprowadzone. Konstrukcje organizmu, jakim jest miasto, mocno osadzone w konsekwencjach historyzmu, Autorka „zderza”, łączy z dzisiejszą, cyfrową już, cywilizacją.

Po raz kolejny nasza Autorka udowadnia trywialny ale jakże odkrywczy fakt, że figura „dwa” jest konsekwencją istnienia figury „jeden”.

Chciałbym na chwilę zatrzymać się nad fenomenem rzetelności i pedantyczności tekstu Pani Kosmacz. W sposób naturalny narracja autorska wymaga użycia wielu pojęć spoza pragmatyki codzienności. Użyte niezrozumiałe potocznie pojęcia nie pojawiają się w sposób mechaniczny. Każda trudna sytuacja lingwistyczna poddana jest precyzyjnej i rzetelnej

identyfikacji słownikowej. Po co ta ostrożność, po co ta pedanteria? Po to, by wyrzucane z wyrzutni pociski trafiały bezbłędnie do celu. Cel ten Autorka bezwzględnie osiąga, pokornie ukrywając gigantyczny trud i wysiłek.

Tekst jest niezwykle „gęsty” – nie będę wchodził w dyskurs z autorską narracją, nie będę wchodził w polemikę, po prostu z taką wykładnią autorskiej idei w stu procentach się utożsamiam. BRAWO!

Opis dzieła artystycznego

Pani Agata Kosmacz zaprojektowała i doskonale (wirtuozersko) wykonała dziewięć obiektów książkowych, w których wyartykułowała subiektywną metodę czytania swojego miasta. Mimo osobistej narracji z pokorą posłużyła się kategoryzacją organizmu miejskiego, jaką zaproponował Deyan Sudjic – wieloletni dyrektor Design Museum w Londynie. Owa metoda zakłada istnienie pięciu kategorii : nazwa, monumenty/zabytki, ludzie/ mieszkańcy i ich zasoby naturalne, ulice oraz ruch/przemieszczanie się.

W tym miejscu muszę wyrazić żal do losu, procedur, że nie jest mi dane autopsyjne spotkanie z Dziełem Autorki. Bo bezwzględnie doskonała dokumentacja przywołuje tylko pozory, a mam pewność, że rzeczywistość na pewno jest szlachetna.

Można by się pokusić o dokładną analizę i interpretację wszystkich dziewięciu obiektów. Nie będę tego robił w obawie, że moja interpretacja uprości i zbanalizuje piękną IDEĘ.

Na pewno warto kilka faktów opisać.

Pierwszy – rewelacyjny pomysł, prosty ale artystycznie odkrywczy. Proporcja pierwszego woluminu oparta została o wartości długości i szerokości geograficznej położenia miasta Szczecin. Uzyskana pierwsza wartość poddana złotemu podziałowi definiuje proporcje pierwszej i kolejnych ośmiu książek. Proste, logiczne a jak szlachetne.

Drugi – to zjawisko niebywałe, Autorka zaprojektowała dla potrzeb swojego przedsięwzięcia oryginalny krój liter – font szczeciński, *Friedeborn*. Można by zadać pytanie: po co? w sytuacji funkcjonowania tysięcy zaprojektowanych już przyzwoicie fontów. Niezwykła dociekliwość,

determinacja Pani Agaty kazała ten wysiłek wykonać. I powstał twór bardzo oryginalny, który jest hybrydą liternictwa z napisów na nagrobkach cmentarnych szczecińskiej nekropolii. No bo gdzie jak nie tam szukać inspiracji, źródeł ?!

Po raz kolejny BRAWO !

Nad każdym z dziewięciu obiektów należało by się nisko pochylić.

Trzeci dotyczy obiektu numer sześć.

Precyzyjne opakowanie skrywa szlachetny prostokąt marmuru (podejrzewam). Na powierzchni kamienia wygrawerowany jest, technologicznie doskonały (subtelny relief) - Quercod. Nagrobkowa, cmentarna tabliczka przenosi nas w realia cyfrowe 21 wieku. Używając aplikacji smartfona, skanując QR uaktywniamy stronę www, która otwiera nam podwoje intymnych przestrzeni osobistej pracowni Autorki. (kiedyś łaźnia miejska). Oko inwigilującej, monitorującej nas wszędzie dzisiaj kamery tym razem odkrywa tajemnice świata artystki. Oczywiście to starannie wyreżyserowana gra. Można by ten stan pozostawić na neutralnym poziomie (byłoby intrygująco), ale Autorce jak zawsze jest mało. Swoją spektakl obudowuje kolejną dramaturgią. Przywołuje prawdy z czasów historycznych. W warstwie audio dźwięczą nuty „Ballad Polskich” skomponowanych przez niemieckiego kantora szczecińskiej katedry św. Jakuba, kompozytora, organisty, zafascynowanego twórczością Adama Mickiewicza. A nasza Autorka „tapetuje” podłogę swojej pracowni stronami z różnych wydań III Części Dziadów A. Mickiewicza. Te dwie postaci, kompozytor i poeta, nigdy się w swoich czasach nie spotkały, ale Pani Agata to spotkanie w swojej pracowni pięknie sprokurowała.

Człowiek czas, człowiek przestrzeń, człowiek miasto – rejestracja procesu, wrażliwość na proces może być puentą dokonań Pani Agaty Kosmacz.

Konkluzja

Przesłanie dysertacji doktorskiej pt. *Satzspigel. Symboliczna przestrzeń książki* Pani mgr Agaty Kosmacz jest tożsame z moją wiedzą i wrażliwością na poruszany obszar idei. Powstałe oryginalne dzieło – 9 obiektów

książkowych w sposób logiczny, finezyjny i komplementarny dopełnia założenia teoretyczne doktorskiego przedsięwzięcia. Pani Agata Kosmacz jest w pełni przygotowana do samodzielnej pracy artystycznej i do udziału w samodzielnych działaniach pedagogicznych.

Wnikliwa analiza obu tych bytów, każe mi stwierdzić z pełnym przekonaniem, że wyżej wymieniona praca doktorska przygotowana pod profesjonalną opieką dr hab. Arkadiusza Marcinkowskiego prof. Akademii Sztuki w Szczecinie **spełnia** wszystkie wymagania określone w art.13 Ustawy z dnia 14.03.2003 roku z późniejszymi zmianami w zakresie przeprowadzania czynności w przewodach doktorskich.

W związku z tym zwracam się z uprzejmą prośbą do Szanownej Rady Wydziału Sztuki Uniwersytetu Technologiczno-Humanistycznego w Radomiu o nadania tytułu doktora z dziedziny sztuk plastycznych w dyscyplinie artystycznej sztuki piękne Pani mgr Agacie Kosmacz. Jednocześnie mam dodatkową prośbę o **wyróżnienie** wyżej wymienionej pracy.

Z poważaniem

Prof. Grzegorz Nowicki

Uniwersytet Artystyczny w Poznaniu

Wydział Grafiki i Komunikacji Wizualnej

